

KS. KRZYSZTOF GUZOWSKI
Lublin

CHRYSSTOLOGIA HERMENEUTYCZNA

Lata posoborowe obfitują w przeliczne publikacje książkowe z zakresu chrystologii. Często pojawiają się wątpliwości, czy owe chrystologie są wykładem wiary katolickiej, czy jedynie czymś partykularnym. Wiele nowych pozycji z zakresu chrystologii, zamiast wyjaśnienia, spowodowało nieco zamieszania. Niektórzy teolodzy przyjęli więc jako cel i metodę dla swoich chrystologii ukazanie Wcielenia, Narodzenia, działalności i Paschy Chrystusa w taki sposób, żeby stał się On „Hermeneutą” rzeczywistości tak, aby Jego Osoba była ponadczasowa i ponadsystemowa, tak – przede wszystkim – aby stał się On sensem osobowym dla każdego wierzącego. Teologowie współczesni usiłują znaleźć drogę pośrednią pomiędzy chrystologią funkcjonalną a chrystologią ontologiczną właśnie w koncepcji osoby¹

Na gruncie polskim czyni to profesor Czesław S. Bartnik, głównie poprzez swój personalizm, który jest – jak sam utrzymuje – systemem realistycznym. Patrząc na cały dorobek od strony metody używanej przez Profesora, zwłaszcza w rozprawach z zakresu chrystologii, należy stwierdzić, że używa on metody hermeneutycznej, stąd z całą odpowiedzialnością możemy określić charakter jego refleksji nad Osobą i dziełem Chrystusa jako chrystologię hermeneutyczną. Wstępnie należy zaznaczyć silne ukierunkowanie personalistyczne zarówno w chrystologii, jak i w hermeneutyce, co wynika już z założeń systemowych. Profesor w wielu publikacjach przypomina, że Bóg ciągle objawia się poprzez słowo jako osoba i że wszelkie kategorie religijne tajemnicy Boga i uświęcenia człowieka otrzymywały znamiona osoby i osobowe oblicze²

¹ W K a s p e r. *Il dogma cristologico di Calcedonia*. „Asprenas” 31:1984 s. 126.

² Spośród 39 publikacji książkowych Cz. S. Bartnika będą nas głównie interesować następujące rozprawy: *Chrystus jako sens historii* (Wrocław 1987); *Historia ludzka i Chrystus* (Katowice 1987); *Hermeneutyka personalistyczna* (Lublin 1994); *Personalizm* (Lublin 1995).

I. PODSTAWOWE ZAGADNIENIE HERMENEUTYCZNE: RELACJA MIĘDZY SŁOWEM A WYDARZENIEM

W chrystologii hermeneutycznej tego typu nie będzie więc chodziło jedynie o poznanie opinii na temat Jezusa, Syna Bożego i Syna Człowieczego oraz rozważenie prawdziwości przekazu pisanego, ale ponad poznanie synchroniczne wybiegnie poznanie diachroniczne (historyczne i zwrotne), czyli zrozumienie Chrystusa oraz siebie w świetle Jego Osoby i Jego historii. Takie rozumienie zależne jest od działania Ducha Świętego, gdyż dopiero w Jego świetle wierzący poznaje Chrystusa i wyznaje wiarę w to, że „Panem jest Jezus” Dzisiaj należałoby skończyć z naiwnym myśleniem, że w teologii poznaje się Jezusa jak jakąś prawdę abstrakcyjną czy jakąkolwiek postać historyczną z przeszłości. Nadto, od chrystologii powinno się zawsze przechodzić do antropologii. Kiedy poznanie dokonuje się poprzez Słowo Objawione i duchowy kontakt w wierze z Chrystusem, staje się On nie tylko Drogą, Prawdą i Życiem w sensie wirtualnym czy moralnym, ale realnym. Jest to oczywiście hermeneutyka katolicka, fundamentalna, ale nie można sobie wyobrazić innego zaangażowania wiary, bowiem nie jest to zaangażowanie w ideę ani też w samą wartość, lecz w osobę³

Książd Bartnik w swojej koncepcji chrystologii poświęca więcej uwagi kerygmie aniżeli zagadnieniu samej wiary, gdyż przy temacie wiary dzisiaj zbyt często myśli się o wierze pierwotnego Kościoła i o pierwotnym przekazie lub też o subiektywnym aspekcie wiary. Natomiast zagadnienie kerygmy – zwłaszcza doktrynalnej i eklezjalnej – niejako automatycznie przenosi nas do „Kościoła dzisiaj”, który przepowiada nie tylko Jezusa Chrystusa słownie, nie tylko powtarza Jego słowa i przypomina wydarzenia, ale Kościół jest w swoim bycie i kerygmie historycznym „przedłużeniem” Jezusa Chrystusa oraz swoistym *locus theologicus* chrystologii (por. Kol 1, 27-28). Chrystus pozostaje obecny „w sercu Kościoła” Dlatego Kościół Jezusa Chrystusa, określony przez Bartnika jako „kolektywny podmiot”, przekazuje w historii „pełnego Chrystusa”, na którą to pełnię składają się słowa i wydarzenia: słowa są komentarzem dla wydarzeń, a wydarzenia są komentarzem dla słów. Słowa i wydarzenia są znakami dla osoby integralnej i żywej. Ona jest rzeczywistością ważniejszą aniżeli znaki przez nią przyswajane. Słowa i wyda-

³ Zob. B a r t n i k. *Hermeneutyka personalistyczna*, zwłaszcza rozdział poświęcony zagadnieniu werytatywności hermeneutycznej (s. 243-297).

zienia biblijne są „znakami” Chrystusa, który je stwarza, zapewnia ich trwa-
nie i troszczy się o pełną ich recepcję ze strony człowieka⁴

Nie należy spodziewać się od teologii systematycznej języka łatwego. Jednak dopiero na jej podstawie można w drugiej kolejności rozwijać teologię przepowiadania! Ludzki język podlega procesowi inkulturacji, także język teologii, jako forma przekazu treści objawienia i treści wiary, takim procesom się poddaje. Język objawienia, który przekazuje nam prawdy Boże, nadprzyrodzone, jest też w warstwie zewnętrznej językiem ludzkim. Dlatego takim „miejszem hermeneutycznym” dla teologii stało się Wcielenie Syna Bożego, Jego przyjście w ludzkiej naturze, Jego istnienie osobowe i Jego nauczanie o Ojcu oraz Jego słowne przypomnienie o własnej preegzystencji. Język teologii chrześcijańskiej jest nade wszystko właśnie językiem wcielenia, językiem symbolicznym a nie językiem metafizycznym czy językiem egzystencjalnym. Co oznacza „język wcielenia”? Jest to przede wszystkim język personalistyczny, realistyczny i historyczny. Te wszystkie określenia można by zastąpić słowem: personalistyczny.

Bartnik stara się umieścić w swojej chrystologii (w historii Chrystusa i w Jego Byciu) naszą historię oraz przyporządkować nasze istnienie. Przyczyną wielu błędów staje się oderwanie treści objawienia mówionego (tekstu Biblii) od objawienia „obecności” Syna Bożego pośród nas. Dlatego Teolog lubelski dla podkreślenia realizmu historycznego Osoby Syna Bożego, który stał się człowiekiem, przypomina o potrzebie wyważonej mariologii, dlatego, że Maryja jest również „argumentem” za historycznością Jezusa. Chrześcijaństwo rodzi się z daru natury ludzkiej, w który – z kolei – jest wpisany dar historyczności! Maryja jako Matka wprowadza Jezusa Chrystusa do ludzkiej społeczności, w Niej dokonuje się unia osobowa. Skutki tego zjednoczenia trwają do dzisiaj i w pewien sposób się rozwijają, stąd Maryja kładzie fundamenty pod ekonomię zbawienia i dzięki temu jest możliwe do pomyślenia wydarzenie „Boga z nami” jako rzeczywiste⁵

⁴ Por. Cz. S. Bartnik. *Słowo i zdarzenie w objawieniu*. „W drodze” 12:1978 s. 61; por. t e n ż e. *Teologia „poietyczna”* „Collectanea Theologica” 57:1987 fasc. 4 s. 16 nn.; por. K. Guzowski. *Ermeneutica e cristologia in Czesław S. Bartnik*. Roma 1993. Zob. zwłaszcza rozdział poświęcony słowu i wydarzeniu (s. 65-80), gdzie się zwraca uwagę na dwie grupy elementów, którymi posługuje się hermeneutyka: dostępne dla wiary oraz dostępne dla poznania naturalnego, rozumowego. Słowa i wydarzenia jako znaki kuosobowe nie są „wkładane” w osobę w sposób mechaniczny, dlatego Bartnik poświęca dużo uwagi zagadnieniu poznania personalistycznego.

⁵ Por. Cz. S. Bartnik. *Formen der politischen Theologie in Polen*. Regensburg 1986.

II. POZNANIE I ZROZUMIENIE CHRYSYSTUSA

Przez „chrystologię hermeneutyczną” będziemy rozumieć Chrystusa widzianego za pomocą interpretacji znaków, Chrystusa wyinterpretowanego z Biblii i ze wszystkich znaków na poziomie semantyczno-lingwistycznym. Na przeciwnym biegunie można umieścić „hermeneutykę chrystologiczną”, gdzie rozumienie i interpretacja świata dokonywane są w świetle Osoby Chrystusa⁶

Znając bardzo mocny profil personalistyczny teologii Bartnika należy się spodziewać, że poznanie i rozumienie Osoby Chrystusa nie będzie się ograniczać do interpretacji biblijnej (a w niej do metody historyczno-krytycznej) ani też do samej interpretacji tekstów orzeczeń dogmatycznych Kościoła, lecz że weźmie on jako kontekst historyczny społeczność osób wierzących w Chrystusa. Nieuświadomionym błędem w dzisiejszej krytyce tekstu Objawienia jest hołdowanie zasadzie „sola Scriptura”; często u poważnych teologów pojawia się naiwne pytanie: „Gdzie jest napisane w Piśmie św.?”, zwłaszcza gdy dotyczy to współczesnego nauczania Kościoła na temat moralności. Problem ów ukrywa się również w dogmatyce, gdzie hermeneutyka teologiczna próbuje być ograniczana do hermeneutyki biblijnej, jak gdyby przez dwa tysiące lat Kościół nie przepowiadał Chrystusa, a tylko prawdy obyczajowe ludziom różnych kultur. Dlatego język chrystologii Bartnika, bazując na personalizmie, stara się pomóc w zrozumieniu Osoby Syna Bożego na tyle, aby był On ważny dla każdej dziedziny życia i by był bliski każdemu człowiekowi. W chrystologii typu personalistycznego stawiamy Chrystusa nie tylko jako przedmiot naszego poznania wiary, ale jako naszego Zbawcę, nasz „sens”, nasze spełnienie.

Chrystologia hermeneutyczna bazuje na fakcie – według Bartnika – że chrześcijaństwo stanowi pewnego rodzaju język, który wypowiada rzeczywistość zbawienia, jest nią, ujmuje tę rzeczywistość i upodmiotawia w takim

Zob. s. 100-101: „Das Menschsein bedeutet vor allem eine Gabe der menschlichen Natur, eine menschliche Struktur zu besitzen. [...] Mit der Überlieferung der Natur ist eng die Gabe der Geschichtlichkeit verbunden, die das Erreichen des Seins, der Existenz und die Realisierung des Menschseins in Zeit und Raum bedeutet. Auf diese Weise ist Gottes Wort nicht nur menschliche Struktur geworden, sondern ist auch in das Sein, in die historischen Prozesse, in einen Strom konkreter Verkörperungen eingeführt worden”

⁶ Na temat hermeneutyki chrystologicznej Cz. S. Bartnika pisałem w cytowanej wyżej rozprawie doktorskiej, wydanej w Rzymie w 1993 roku. Streszczenie tej rozprawy po polsku znajduje się w „Biuletynie Informacyjnym – Teologia w Polsce”

zakresie, że można jej doświadczać, i że Chrystus oraz Jego dzieła są żywe. Hermeneutyka jest ukazaniem tej rzeczywistości, jak też samookreśleniem się chrześcijaństwa w historii⁷

Dla naszego Autora hermeneutyka i teologia są dwoma różnymi procesami percepcji i tworzenia rzeczywistości, ale w obrębie osoby (czy też społeczności osób). Proces rozumienia i poznania ma za zadanie stworzyć „przestrzeń rozumienia”, która umożliwi dialog między Osobami Boskimi i ludzkimi, między jednostkami i społecznościami. Ten dialog ma charakter religijno-zbawczy, ale w każdym pozytywnym dialogu osoba przekracza niekomunikatywność i niezrozumienie, które są destrukcyjne dla niej. Dlatego proces poznania hermeneutycznego, rozumienie pusteologiczne (wiary) i teologiczne, mające charakter personalistyczny, otwierają człowieka nie tylko na treść przekazu, ale na całą osobę Mesjasza. Bóg-Chrystus jest przedmiotem i podmiotem dialogu zbawczego, dlatego rozumienie personalistyczne łączy się z immanencją i transcendencją osoby. Na przestrzeni historii zarówno rozumienie wiary, jak i teologiczne są pogłębiane⁸

W teologii chrześcijańskiej proces poznania i rozumienia ma jednak jądro niezmiennie, które znajduje się w objawieniu nadprzyrodzonym i w wierze; co posiada również wartość poznawczą (gnozeologiczną)⁹ Trzeba szybko potwierdzić przy tej okazji, że proces „rozumienia” Chrystusa w chrystologii hermeneutycznej Bartnika odbywa się też przy użyciu metody historyczno-syntetycznej dla interpretacji języka, tj. tekstów Nowego Testamentu, ale – według Profesora – nie wolno przy tym nie zauważyć, że język biblijny posiada konstrukcję dwuwarstwową: naturalną i zbawczą, z tym że język objawiony wciela się w naturalny. Dlatego język chrześcijański, który jest z natury historyczny, bo uwarunkowany historią, związany z czasem i z przestrzenią, z kulturą i z procesami antropogenetycznymi – i który stanowi ważną

⁷ Por. Cz. S. Bartnik. *Personalizm*. Lublin 1995 s. 354 nn.

⁸ Por. Cz. S. Bartnik. *Wiara a teologia ujęciu personalistycznym*. „Przegląd Powszechny” 99:1982 nr 1-2 s. 44; por. t e n ż e. *Chrystus kerygmaticzny*. „Collectanea Theologica” 52:1982 fasc. 1 s. 71: „Kerygma eklezjalna jest niejako dalszym ciągiem wcielenia się w świat Słowa Bożego. Jest więc nieodzownym dopełnieniem Chrystusa”

⁹ Por. G u z o w s k i, jw. s. 316. Katolicka hermeneutyka teologiczna polega na odstawianiu sensów, na rozjaśnianiu języka objawienia, a także w następowaniu progresywnym sensów oraz wydarzeń zbawczych. Opiera się to również na wcielaniu się tego wszystkiego w nowe formy świadomości eklezjalnej. W hermeneutyce fundamentalnej ważne są źródła obiektywne interpretacji, zwłaszcza Tradycja, która jest uważana jako wpodmiotowanie funkcji hermeneutycznej Kościoła, żywej komunii osób.

część samoobjawienia się człowieka, jest ważnym *medium* w komunikacji międzyosobowej (między człowiekiem i Bogiem oraz między człowiekiem a człowiekiem)¹⁰

III. ROZUMIENIE JAKO SPEŁNIENIE OSOBOWE

W hermeneutyce teologicznej ważne miejsce zajmuje myślenie i rozumienie typu historycznego. Cz. Bartnik podkreśla, że zasadą hermeneutyki katolickiej jest prymat osoby przed językiem, dlatego „rozumienie” oznacza „spełnienie” osoby w wymiarze duchowym, autotranscendencję osoby oraz pełny kontakt z osobami Bożymi i ludzkimi, a wtórnie z całą rzeczywistością stworzoną.

W koncepcji Bartnika spotykamy się z „emancypacją” porządku stworzonego. W efekcie, zagadnienia: języka naturalnego, objawienia oddolnego, zbawienia naturalnego, „przedrozumienia” zbawienia, kerygmy uniwersalnej jako skutku stworzenia – które spotykają się z darem łaski nadprzyrodzonej i z wolą „z wysoka” – stanowią razem jedną rzeczywistość i kontekst przedmiotowo-podmiotowy osoby z perspektywą jej spełnienia. Również w wierze podkreślony jest podwójny wymiar: kerygma Kościoła i wiara podmiotowa. Dlatego chrystologia hermeneutyczna nabiera charakteru chrystologii sensu osobowego, który jest przyniesiony przez Chrystusa we Wcieleniu, w Jego życiu, w dziełach i w Passze. Człowiek jest w stanie – z pomocą Ducha Świętego – połączyć osobisty obraz Jezusa z tym, który przedstawia Kościół¹¹

Istotę hermeneutyki katolickiej Bartnik usiłuje ukazać w perspektywie personalistycznej. Teologia jako system epistemologiczny i hermeneutyka jako system interpretacyjny bazują na historyczności struktury myślenia systematycznego i teologicznego. Autor twierdzi, iż nie można mówić o historii bez relacji do osoby (indywidualnej i grupy osób), wyjaśniając dodatkowo, że znaczenie objawienia i wiary jest odślaniane poprzez kerygmę (hermeneutykę) Kościoła, który żyje w historii jako „wspólnota osób” i który przekazuje sens

¹⁰ Por. Cz. S. Bartnik. *Możliwość stosowania analizy strukturalistycznej w teologii*. „Znak” 25:1973 nr 6 s. 736-738.

¹¹ Por. Cz. S. Bartnik. *Chrystus jako sens historii*. Katowice 1987 s. 344-345; t e n ż e. *Kościół Jezusa Chrystusa*. Wrocław 1982 s. 338 nn.; por. K. Guzowski. *Hermeneutyka personalistyczna*. „Akcent” 3:1995 s. 215.

objawienia i wiary w żywej (!) Tradycji. W efekcie zadaniem hermeneutyki chrześcijańskiej nie jest jedynie wyświechtanie sensu słów (język religijny nie jest w stanie ukazać całej rzeczywistości obiektywnej); język religijny opierając się na autorytecie wiary zakłada zgodność własnych sensów z prawdą obiektywną. Zdania teologiczne, dogmaty, widziane są w procesie poznania jako narzędzia, które pomagają w percepcji danych objawienia i w świadomym przeżywaniu wiary Kościoła, w głoszonej kerygmie, ale dialog wiary między Bogiem i człowiekiem dokonuje się dzięki osobie [czyt.: w niej] i ona jest w obrębie Kościoła rzeczywistością najważniejszą w tym dialogu¹²

Czesław Bartnik tworząc wizję całościową teologicznej hermeneutyki chrześcijańskiej daje miejsce uprzywilejowane nazwie „historyczna”, co oznacza, że rozumienie osoby w jego personalizmie nie jest typu maritainowskiego czy idealistycznego, ale jest to rozumienie realistyczne (osoba=był historyczny, relacyjny). W hermeneutyce historycznej – tutaj: chrześcijańskiej – żaden punkt działania zbawczego Boga, jak również wymiar osobowy indywidualny i eklezjalny wiary (czyli dialogu zbawczego w czasoprzestrzeni historycznej) nie jest umniejszony dzięki zasadzie personalistycznej. Hermeneutyka teologiczna – musimy dla jasności przypomnieć – nie jest rozumiana przez naszego Autora jako sztuka interpretacji, bowiem proces hermeneutyczno-historyczny jest procesem samookreślenia się i samorealizacji osobowej; osoba mówi, wyjaśnia, widzi relacje, uzupełnia i realizuje siebie samą poprzez znaki i rzeczy. Stąd proces hermeneutyczny stwarza „przestrzeń rozumienia”, w której argumentem zasadniczym jest wiara, a celem interpretacji jest samozrozumienie człowieka, zbawienie oraz antropogeneza. Jeżeli człowiek interpretuje rzeczywistość wiary związaną z Osobą Zbawiciela, to buduje owo pytanie z pozycji wiary, a nie z ciekawości teoretyzowania i dotyczy ono „mnie” w relacji do Jego Osoby. Nie chodzi więc w takiej chrystologii hermeneutycznej o dowiedzenie się czegoś o Jezusie, co nie angażowałoby całej osoby – zwłaszcza, że nie jest On Osobą z przeszłości, jak Piłat czy Herod – lecz działa obecnie i jest nadzieją przyszłości, jest „Przyszłością” Wszystkie więc linie hermeneutyki są pochodne w stosunku do hermeneutyki personalistycznej. Staje się oczywiste, że w chrystologii heremeneutycznej, której przedmiotem poznania jest Osoba Chrystusa Objawiciela, podmiot poznający powinien skorzystać ze wszystkich znaków i pierwiastków dostępnych poznaniu i rozu-

¹² Por. Cz. S. Bartnik. *Wiara a teologia w ujęciu personalistycznym*. „Przegląd Powszechny” 99:1982 nr 1-2 s. 44 nn.

mieniu, które są znane nauce chrześcijańskiej (źródła obiektywne i subiektywne)¹³

IV PROBLEM METODY PERSONALISTYCZNEJ

Dla pełniejszego ujęcia koncepcji chrystologii hermeneutycznej u Bartnika skorzystamy ze znanego i stosowanego w metodzie hermeneutycznej „trójkąta hermeneutycznego”, który łączy główne elementy procesu hermeneutycznego. Poprzez prezentowane etapy tego procesu będzie nam łatwiej zobaczyć założenia personalistyczne i założenie historyczności, specyficznie ujęte w myśli Księdza Profesora. Personalizm stanowi dla niego system i metodę, a nie tylko część antropologii. Hermeneutyka lubelskiego Teologa jest typu personalistycznego.

1. Dane

W chrystologii Cz. Bartnika, która jest realizowana według założenia personalistycznego tak, że można ją nazwać „chrystologią spełnienia osobowego”, widnieje historycznie realna Osoba Jezusa Chrystusa jako centrum historii i jako spełnienie tej historii, czyli Eschatos¹⁴ W pismach chrystologicznych naszego Autora spotykamy się z wyrażeniem „wydarzenie Chrystusa”, jednakże bez tła koncepcji historii typu hegliańskiego, razem z tzw. *universale concretum*. Dziś jest oczywiste, że objawienie dotyczące Drugiej Osoby Boskiej nie wyczerpuje się całkowicie w Nowym Testamencie; czasem jest to sugerowane przy mówieniu o kerygmie¹⁵ Kerygma jest głoszeniem Osoby Jezusa Chrystusa, który jest również w swoim Byciu Słowem Boga (do ludzi). W koncepcji kerygmy teologia katolicka nie może pomijać prawd o preegzystencji Słowa Bożego, o objawieniu uniwersalnym i kosmicznym,

¹³ Por. B a r t n i k. *Hermeneutyka personalistyczna* s. 136 nn.

¹⁴ Por. B a r t n i k. *Chrystus jako sens historii* s. 115-118.

¹⁵ Por. Cz. S. B a r t n i k. *Kościół Jezusa Chrystusa*. Wrocław 1982 s. 330. Warto przypomnieć, że kerygma przekazuje zarówno objawienie, jak i wiarę, dlatego kerygma dzisiejszego Kościoła nie jest jedynie „powtarzaniem”, lecz także „wyjaśnianiem”, jest wprowadzaniem Chrystusa w historię, „uhistorycznianiem” Go w historii wspólnoty Kościoła.

o ciągłości tego, co historyczne, oraz o objawieniu w Kościele (jako wspólnocie osób) poprzez Ducha Świętego¹⁶

Stąd mówienie o Osobie Chrystusa jako „danej”, ale w znaczeniu „wydarzenia”, nie oznacza tutaj zajmowania się świadectwem pierwszej wspólnoty i jej wiarą. *Datum*(=*dana*) jest rzeczywistością żywą, lecz nie tylko w formie pisanej w ewangeliach i w pismach Nowego Testamentu. Egzegeza tekstu pomaga interpretatorowi odkryć w świadectwie Ewangelii prawdziwe oblicze Chrystusa i zbliżyć się do osoby historycznej Jezusa z Nazaretu, lecz ten przebieg możemy określić jako „uaktualnienie” świadectwa biblijnego. „Daną” natomiast jest Jezus Chrystus, *Kyrios* historii, który jest „aktualizowany” i jest aktualny na przestrzeni historii w Duchu Świętym przez pośrednictwo sakramentalnej społeczności Kościoła, i żyje we wspólnocie osób, a nie na papierze. Interpretacja „danej” nie wyczerpuje się w znajdowaniu rozumienia świadectwa Ewangelii i Tradycji, lecz w poznaniu Osoby Jezusa Chrystusa przez osobę człowieka, który pojmuje według wiary wspomagany światłem łaski oraz wszystkimi zdolnościami naturalnymi rozumienia o charakterze historycznym i naturalnym¹⁷

Rzeczywistość „danej” jest dynamiczna, ponieważ Jezus jest nie tylko przedmiotem hermeneutyki, ale też i jej podmiotem oraz nie jest „daną” z przeszłości, ale zawsze żywy w swoim Bóstwie i w swoim człowieczeństwie. Autor nazywa poznanie personalistyczne, pełne i wielokształtne, „doświadczeniem”, gdyż odnosi się do wszystkich elementów poznania i rozumienia, zarówno naturalnych, jak i nadprzyrodzonych. Doświadczenie wiary osobowej posiada przede wszystkim wyraz dialogu osobowego, który z jednej strony angażuje wszystkie zdolności poznawcze subiektywne i wiarę podmiotową, a z drugiej strony korzysta z wszelkich metod, źródeł i kryteriów obiektywnych, bazuje tym razem na wierze Kościoła¹⁸

¹⁶ Por. B a r t n i k. *Chrystus jako sens historii* s. 69.

¹⁷ Por. B a r t n i k. *Chrystus kerygmaticzny* s. 71.

¹⁸ Por. Cz. S. B a r t n i k. *Wiara Kościoła*. „Collectanea Theologica” 51:1981 fasc. 3 s. 49. Wiara „subiektywna” jest tutaj użyta w znaczeniu „interioryzacji” wiary Kościoła lub wiary jednostki, a nie na zasadzie „osobistego przekonania” Bartnik propaguje tezę podmiotowości Kościoła, gdyż podmiotowość społeczności bierze się z podmiotowości jednostek.

2. Kontekst

Nowa charakterystyka „danej” wprowadza również nowy wymiar „kontekstu” Z punktu widzenia personalizmu realistycznego Bartnika „kontekst” nie będzie oznaczał różnicy historyczno-geograficzno-kulturalnej interpretatora i danej, lecz kontekstem jest także osoba i „osobowość” eklezjalna. W osobie spotykają się linie rzeczywistości „wewnętrznej” i „zewnętrznej” Warto sobie uświadomić, że „przestrzeń wewnętrzna” (podmiot, immanencja) osoby jest ważnym „kontekstem” procesu zbawczego. Rzeczywistość zewnętrzna historyczna (przedmiotowa), jej znaki mają wartość obiektywną, jeżeli zostaną przetworzone przez osobę w procesie interioryzacji. Być może najważniejsze będzie tutaj stwierdzenie, że Bóg „mówi” do człowieka poprzez jego wnętrze, jego podmiotowość. Ksiądz Profesor potwierdza, że osoba nie jest tylko pewną strukturą świadomości, lecz jest ontycznie i rzeczywiście, i posiada własną historyczność oraz byt społeczny; jest przedmiotem i podmiotem przekształcania świata oraz kształtowania historii. Rozwój, postęp i przekształcanie przyrody w kulturę i cywilizację nie byłyby nawet możliwe do wyobrażenia bez tego tajemniczego przepływu linii rzeczywistości obiektywnej i subiektywnej w osobie oraz między osobą *ad extra* i osobą *ad intra*. Ontologia osoby pozostaje w analogii z ontologią społeczną¹⁹

Właśnie w procesie poznania i interpretacji osoba widzi siebie samą jako podmiot i jako przedmiot, dlatego w chrystologii hermeneutycznej Bartnika „kontekst interpretatora”, charakteryzujący się różnicami kulturowymi i geograficznymi, jest drugorzędny w stosunku do tych mocy ontycznych indywidualium i społeczności osób sprawiających, że prawdy ważne, dotyczące zbawienia, są przez człowieka rozumiane jako najistotniejsze. Dlatego u Bartnika „kontekst interpretatora” w świetle jego personalistycznej teorii poznania będzie przedmiotowo-podmiotowy, tzn. osobowy, i będzie dotyczył diachronicznego poznania, co może oznaczać całość osobowego dialogu zbawczego *ad intra* i *ad extra*, zarówno wiary eklezjalnej, jak i indywidualnej. Takie poznanie jest poznaniem historyczno-teologicznym i rzeczywiście trudno sobie

¹⁹ Por. Cz. S. B a r t n i k. *Historyczność człowieka w ujęciu personalistycznym*. RTK 27:1980 z. 2 s. 12; t e n ż e. *Przedmiot i podmiot w poznaniu personalistycznym*. RTK 35:1988 z. 2 s. 20-24. W pierwszym artykule Autor wyraża opinię, że osoba interpretuje i aktualizuje rzeczywistość zewnętrzną, stąd historia, kultura, sztuka i technika posiadają strukturę „ku-osobową” Por. K. G u z o w s k i. *Hermeneutyka i chrystologia Czesława S. Bartnika (Streszczenie pracy doktorskiej)*. „Biuletyn Informacyjny – Teologia w Polsce” 13:1995 nr 42 s. 23 nn.

dzisiaj wyobrazić teologię, która nie brałaby pod uwagę życia Kościoła i wiary w kontekście historycznym. Chrystologia jest hermeneutyczna poprzez sam kontekst historyczny głoszonej prawdy o Chrystusie i refleksji o Nim, przekazując równocześnie prawdę metafizyczną, absolutną²⁰

Z perspektywy chrystologii hermeneutycznej kontekst musi być określony jako kontekst Kościoła, który jest sakramentem zbawienia w świecie. Osoba indywidualna oraz „osobowość społeczna” dopełniają się w Kościele. Równocześnie sens Kościoła wypełnia się w osobie poprzez realizację indywiduum i osobowości „społecznej” w kierunku Pleromy, czyli w personalizacji. W sumie, gdy mówi się o kontekście „danej” i „interpretatora”, trzeba rozważać go w perspektywie historiozbowczej, a nie tylko poznawczej, rzeczowej czy czysto egzystencjalnej. Poznanie Chrystusa oznacza zbawienie! Zrozumienie siebie w świetle Chrystusa. W świetle tego należałoby wprowadzić rozróżnienie, że „kontekstem danej” byłby Kościół, dokładniej: historyczna kerygma Kościoła, a „kontekstem interpretatora” byłyby trzy kręgi historii zbawienia: 1. Osoba Zbawcy, która jest „Historią zbawienia” w sensie najważniejszym; 2. Kościół jako znak sakramentalny, który uobecnia i dopełnia historię zbawczą Jezusa; 3. cały świat, który jako stworzony posiada również wymiar religijny. Kontekst historyczno-osobowy jest zawsze subiektywno-objektywny, nieoddzielony ani od świata rzeczy, ani od rzeczywistości nie-zbawienia²¹

3. Interpretator

W procesie interpretacji personalistycznej, opisanym przez Bartnika, osoba jest zarówno „hermeneutą”, jak i „hermeneutyką”, przedmiotem i podmiotem hermeneutyki, a w następstwie relacji międzyosobowych zbiorowość staje się „kontekstem”²² Chrystologia hermeneutyczna ma za przedmiot historię zba-

²⁰ Por. Cz. S. Bartnik. *A Personalistic Philosophy of History*. „Dialectics and Humanism” 11:1984 nr 1 s. 193-196. Na stronie 196 czytamy: „[...] historical object is not only the historical reality of existence, understood as an act of becoming and evolving in time and space – as contrasted with static structures – but also a reality having a definite contact with the human person. It is only then that the knowledge of history can be constructed at all” Por. Guzik. *Ermeneutica e cristologia* s. 71 nn.

²¹ Por. Bartnik. *Chrystus jako sens historii* s. 140 nn.; por. tenże. *Formen der politischen Theologie in Polen* s. 65.

²² Powyższe twierdzenia znajdują podłoże w tym, co Autor rozumie poprzez „historię” Por. Bartnik. *A Personalistic Philosophy of History* s. 196: „We assume that man is the

wienia, która jest podmiotowo-przedmiotowa, czyli personalistyczna, ponieważ wymiar podmiotowy (poznanie religijne, wiara, aktualizacja osobowa łaski itd.) i wymiar przedmiotowy (sytuacja religijna, stan zbawienia, życie w Chrystusie i w Kościele itd.) łączą się w całość dzięki Osobie Zbawiciela. Stąd nasz Autor chce pokazać, że proces interpretacji nie tylko ma na celu dotarcie do prawdy objawionej, ale jeszcze bardziej określenie egzystencji człowieka w stosunku do innych osób, do Kościoła, zwłaszcza do Osoby Chrystusa. Osoba, która interpretuje, ma zdolność dzięki własnej dynamice, nie tylko „słuchania”, ale też kreowania sensu. Każda rzeczywistość otrzymuje w osobie swoje centrum, swój etap końcowy i wyraz eschatologiczny. Ten charakter osoby ma swoje korzenie w fakcie bycia stworzonym przez Boga Osobowego²³

W chrystologii, według sugestii omawianego Autora, postać „interpretatora” ludzkiego nie jest tematem głównym, lecz drugorzędym w stosunku do Ducha Chrystusa. Elementem charakterystycznym chrystologii hermeneutycznej jest dynamika egzystencji osobowej oraz trwałość historii Jezusa Chrystusa gwarantowanej przez Ducha Świętego. Duch Chrystusa tworzy *historitas pneumatica*, co zobowiązuje wierzącego i Kościół do aktualizowania Figury Chrystusa w ich życiu; jest to zależne od sytuacji zewnętrznych w świecie, od sytuacji wiary oraz od natchnień Ducha Świętego. Duch Święty daje nieustannie owoce historii Jezusa oraz tworzy wymiar społeczny Ciała Mistycznego i przede wszystkim daje możliwość kontaktu wewnętrznego ze światem osoby ludzkiej. „Jezus jest spełnieniem całej naszej osoby we wszystkich jej zasadniczych relacjach, stanowi Historię ściśle skorelowaną z naszą historią treściowo i ramowo, jest wreszcie obiektywną i podmiotową Interpretacją historii”²⁴

To, co zostało dotychczas powiedziane o wizji chrystologii Bartnika, mówi samo za siebie: jest to myśl oryginalna, nowa i jeszcze cała do odkrycia. Ostatnio wydane dzieła dotyczące personalizmu, hermeneutyki personalistycznej oraz teologii i filozofii historii stawiają Profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w czołówce wybitnych przedstawicieli myśli specyficznie

objective center of the world, and at the same time its special subjectivisation. Hence, the knowledge of man as both an object and subject gives us a certain key to the understanding of the totality of history. History depends upon linking the objective, external sphere with the internal sphere of the subject”

²³ Por. B a r t n i k. *Chrystus jako sens historii* s. 12, 13 i 123.

²⁴ Tamże s. 344.

polskiej, tkwiącej korzeniami w tradycji polskiego chrześcijaństwa. Powyższa prezentacja niech będzie zachętą do ufniejszego sięgania po dorobek rodzimej myśli teologicznej.

HERMENEUTIC CHRISTOLOGY

S u m m a r y

The author of the article presents a new concept in Christology, which originated in Poland and was based on Polish personalism, personalistic hermeneutics and a personalistic view (understanding) of history. Rev. Czesław S. Bartnik, professor in the Catholic University of Lublin, is the author of these three spheres of theological and philosophical thought. The author has come to the conclusion in his article that the originality of professor Bartnik scientific output can be best presented by emphasizing the lines and hermeneutic assumptions within the sphere of the so-called hermeneutic Christology. It was discussed in a book which is available only in Polish, entitled *Chrystus jako sens historii (Christ as the sense of history)*, 1987. It is necessary to emphasize the peculiarity of realistic personalism developed by Bartnik; according to him a person is a keystone of general history, of the history of salvation and also of objective and subjective history. Bartnik claims that „There is no history without a person, only nature” and that „grace does not concern nature but a person. [...] A person is a hermeneutic center; all lines of both objective and subjective history meet and exchange in a person”

The concepts of personalistic hermeneutics and personalistic vision of history are also very original. Bartnik discusses these three lines of his assumptions mainly in consideration of Christology and within its range. No reference to other important systems will be made here so as not to obscure the originality of Bartnik's concepts and it only necessary to emphasize the personalistic character of knowledge and understanding used in hermeneutic Christology. According to these assumption, the Person of Christ is no longer the resultant of reality or a subjective intentional category, but in his very Person He becomes a hermeneutic challenge and constitutes the fundamental *principium hermeneuticum omnis entis*. Learning about Christ brings about the fact that it is He who decides, creates, explains and interprets the general existence of a man, of the world and of history in the existential aspect (synchronic, structural), in the historical aspect (diachronic, dynamic) and, finally, in the creative aspect (concerning the relation between reality and man). The vision of hermeneutic Christology (closely connected with Christological hermeneutics because of the use of the personalistic method) discussed in the article has been presented by means of the so-called hermeneutic triangle. It brings together all the main components of the hermeneutic process: data, context and interpreter. In short, it can be said that the „data” is the Person of Christ, whom a man learns about gradually in many dimensions; not only intentionally and intellectually on the basis of

the text of the New Testament. Knowledge about the Person of Christ influences our self-understanding, involvement in faith. The Spirit of Christ brings about the fact that His history becomes a light for our history. The „context” is ecclesiological (Church as a community of persons in Christ) both for the „data” and for the „interpreter” Bartnik’s article entitled *Kerygmatic Christ (Chrystus kerygmacyjny)* written in 1982, speaks for itself: the kerygma of Church community not only repeats the Good News but also complements the history of Christ and explains that the starting point for the „interpreter” is not nothing but it is the faith of Church. Objective and subjective faith complement each other. History helps theological knowledge because history unveils sense. A man learns about the world not only by means of his mind but also thanks to the light of the Holy Spirit. That is how Christ becomes Self-Interpreter, Interpreter and the One thanks to whom a man and the world make sense. In this Christological vision it is clearly seen that applied hermeneutics is not textual but personal and that personalism is not just a part of anthropology but a universal system.

Summarized by Rev. Krzysztof Guzowski